

Głos Leszczyński

Abonament:

kwart. w eksped. 390 mk.,
miesięcznie 130. — marek,
z odnośnieniem 130. — mk.,
przez pocztę mies. 140 — mk.,
kwartalnie 420 — marek.

Ogłoszenia:

wiersz petyt jedno-lamowy
25. — mk., dla poszukujących
pracy 15. — mk. Za omyłki
w ogłoszeniach nadawane
telefonicznie. Wydawnictwo
nie odpowiada.

Za redakcję odpowiedzialny Leon Trzebiński w Lesznie.
Nakł. i druk, „Drukarnia Leszczyńska”, Sp. z o. g. ogr. odp.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

„Głos Leszczyński” wychodzi codziennie z wyj. niedziel i świąt.
Redakcja, eksped. i drukarnia przy ul. Wolności 20. Tel. 61.

Z przesilenia rządowego.

(Wątpliwości p. Naczelnika Państwa.)

Na życzenie p. Naczelnika Państwa odbyło się w Sejmie zebranie przewodniczących klubów sejmowych, na którym p. Naczelnik Państwa oświadczył, że deklarację jako rezultat dwudniowych konferencji z poszczególnymi klubami.

W dalszym przemówieniu p. Naczelnik Państwa zaznaczył, że ma wątpliwości co do tego, jak pojmować na mocy t. zw. konstytucji małej prawa obywatela Naczelnika Państwa przy tworzeniu nowego rządu.

Naczelnik Państwa mianowicie zażądał od Sejmu miarodajnych wyjaśnień art. 3 małej konstytucji, który brzmi:

Naczelnik Państwa powołuje rząd w pełnym składzie na podstawie porozumienia ze Sejmem.
Artykuł ten nasuwa następujące pytania: 1) Co znaczy słowo „powołuje”, mianowicie jaką rolę czyni na słowo przepisuje Naczelnikowi Państwa? 2) Co znaczy słowo „na podstawie porozumienia”, mianowicie kto w ostatecznym razie decyduje? 3) Co znaczy słowo „ze Sejmem” t. j. w jaki sposób ma być wola Sejmu wyrażona?

P. Naczelnik Państwa prosi o miarodajną odpowiedź ze strony Sejmu i to w najkrótszym czasie. Zebranie przewodniczących klubów postanowiło uprosić p. Marszałka Sejmu o natychmiastowe zwołanie komisji konstytucyjnej na dzień dzisiejszy w celu zaprojektowania uchwały w tej sprawie na plenarnej posiedzeniu Sejmu, które prawdopodobnie odbędzie się w piątek. Jutro o godzinie 5 odbędzie się posiedzenie komisji konstytucyjnej.

Wiadomości polityczne.

— Z komisji sejmowych. Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem p. Rataja przyjęła w pierwszym drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o rozciągnięciu na ziemie górnosławskie województwa śląskiego konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i niektórych innych ustaw oraz w przedmiocie zmian w ustawodawstwie w naszych ziemiach obowiązujących. Referował p. Buzek, który jednocześnie został wybrany referentem na plenum na wtorkowym posiedzeniu w dniu 13 bm.

Komisja prawnicza i apropracyjna na połączone posiedzenie przyjęła projekt nowej ustawy o lichwie wojennej. Projekt ten dąży do zachowania kary za lichwę czy to z tytułu t. zw. handlu lachuszkowego, czy wogóle za lichwiarskie ceny wywołane przez handlarzy. Jednocześnie projekt ten łagodzi odpowiedzialność producentów rolnych, powołując się na to, że sztuczna drożyzna wywołują pośrednicy.

— Zdrady gdańszczan. Frakcja polska w sejmie gdańskim wniosła interpelację, w której oświadcza, że wiceprezydent senatu gdańskiego Ziehm w publicznym przemówieniu pod ratursem w Malborku powiedział do Hindenburga między innymi: „Z czasem nadejdzie chwila, w której Gdańsk należeć będzie z powrotem do naszej ojczyzny. Przyjechalimy tutaj po to, aby oświadczyć waszej ekscelencji”. Frakcja polska żąda odpowiedzi, czy słowa te istotnie były wypowiedziane przez wiceprezydenta Ziehma, czy stało się z zgodą senatu gdańskiego i jakie kroki zamierza senat gdański przedsięwziąć, aby udaremnić zamiar jednego ze swoich członków obalenia konstytucji gdańskiej.

— „Dom Polski” w Gdańsku Stanisław Przybyszewski ogłasza w dzisiejszej „Gazecie Gdańskiej” apel do polskiego społeczeństwa w Gdańsku, a zwłaszcza do kobiet polskich, w kierunku rozpoczęcia akcji zbierania funduszy na budowę Domu Polskiego w Gdańsku.

— Ważne rozstrzygnięcie. W dniu 9. bm. sąd najwyższy w Warszawie rozpatrywał powództwo Waltera von Osten, byłego dzierżawcy majątku państwowego w Trzecieście w byłej dzielnicy pruskiej.

Po przemówieniu przedstawicieli prokuratury generalnej w Poznaniu dr. Smolarskiego, sąd najwyższy uwzględnił wszystkie argumenty wysuniete ze strony skarbu państwa i powództwo byłego dzierżawcy pozostawił bez rezultatu. Rozstrzygnięcie to ma zasadnicze znaczenie dla wszystkich spraw wytoczonych przez dzierżawców byłych niemieckich domen państwowych, jakie toczą się obecnie w sądach.

— Walki na granicy polsko-rosyjskiej. Ze źródeł mtarodajnych donoszą o drugiej serii napadów bolszewickich na teren Rzeczypospolitej.

W nocy z 7 na 8 bm. oddziały bolszewickiej piechoty w sile od 50—100 ludzi uzbrojone w karabiny ręczne i maszynowe i w granaty ręczne przekroczyły granicę polską w rejonie Orzechowa, Kunajewa, Błosznik i Tiemeszna a grupa jazdy bolszewickiej w rejonie Marysty.

Bandy bolszewickie wyrzuciły 6 rodzin obywatelskich, wśród nich zamordowały osadnika kapitana rezerwy Petrykowskiego.

Polskie oddziały wojskowe w ciągu kilku godzin wyparły bolszewików, którzy ponieśli straty w zabitych i rannych. Oddziały jazdy bolszewickiej zdołały uciec przed bitwą. W ten sposób napady te zostały zlikwidowane.

W okolicy Dokszyc według niesprawdzonych wiadomości miał miejsce nowy napad.

Seria napadów na szerokim froncie wykazuje planową akcję bolszewicką.

— Troska o Lenina. Rząd sowieński otrzymuje codziennie po kilkaset telegramów z zapytaniami o stan zdrowia chorego Lenina. Telegramy te po zostają jednak nie wiadomo z jakiej przyczyny bez odpowiedzi. Lekarze czuwający na zmianę przy łóżu Lenina wydają dwójakiego rodzaju biuletyny, przeznaczone dla najbliższego otoczenia i dla prasy. Pozwacznie twierdzą, że biuletyny dla prasy są specjalnie tak urabiane aby uspokoić nieco opinię publiczną i zażegnać chociaż na czas jakiś bunt i niepokoje, które są przewidziane po śmierci Lenina.

Nowozamianowany konsul niemiecki Neisser przybył do Petersburga wraz z całym personelem Konsularnym i rozpoczął urzędowanie swe od 15 czerwca. Jednocześnie przybyła do Petersburga delegacja handlowa i gospodarcza z profesorem Hoetschem na czele.

Z Nowego Jorku donoszą, że episkopat amerykański wysłał na ręce Lenina telegram protestujący przeciwko dalszemu trzymaniu w więzieniu patriarchy Tichona i innych duchownych kościoła ortodoksyjnego.

Grupa oficerów lotewskich, która wyjechała z Rygi do Polski pod przewodnictwem polskiego attaché wojskowego zabawi w Warszawie i innych miastach polskich przez kilka tygodni i starać się będzie o zaznajomienie z armią naszą, naszym przemysłem wojennym oraz ze szkołami wojskowymi.

Rokowania amerykańsko-finskie. Dnia 14 czerwca rozpoczynają się tu rokowania z przedstawicielami amerykańskimi co do koncesji na linię kolejową pomiędzy Libawą, Rygą i Silupę, co do której to linii przywiązują Amerykanie olbrzymią wagę. Sprawa ta poruszona zostanie na plenarnym posiedzeniu konstytuanta i wejdzie pod dyskusję. Amerykanie mają otrzymać do dnia 14 czerwca najpóźniej odpowiedź. Zaznaczyć należy że sprawa różnych koncesji o które Amerykanie ubiegają się była już przedmiotem obrad rady ministrów. Rada ministrów wypowiedziała się odmownie co do koncesji na wyżej wymienioną linię kolejową.

Walki w Irlandji. W Bellasce zostało zabitych w ciągu ubiegłego tygodnia 26 osób, w tym 16 katolików i 10 protestantów. W tym samym czasie zostało rannych 77 osób, w tym 49 katolików i 26 protestantów. Szkody, które powstały w ubiegłym tygodniu wskutek walki między obu partiami, obliczają na 100 tysięcy funtów szterlingów.

Wiadomości z G. Śląska.

Objęcie dworca w Katowicach.

„Katowitzer Zeitung” donosi, że już w środę nastąpi objęcie przez władze polskie dworca kolejowego w Katowicach. W poniedziałek i wtorek zcczną funkcjonować biura polskie.

Objęcie poczty przez władze polskie nastąpi we wtorek bieżącego tygodnia a władz policyjnych we wtorek i środę.

W końcu donosi „Katowitzer Zeitung”, że polityczna granica między Polską a Niemcami zostanie definitywnie zatwierdzona dopiero 13. lipca br. — Do tego czasu przejazd z jednej części G. Śląska do drugiej będzie się odbywał bez paszportów.

Sprawa przyjęcia.

Poincaré, po powrocie do Paryża ze swej podróży do Verdun i Metz, przyjął na posłuchanie posła polskiego Zamoyskiego, który przedstawił premierowi francuskiemu obecne położenie na G. Śląsku. P. Zamoyski nalegał na szybkie oddanie władzom polskim przyznanych Polsce obszarów.

Komitet pięciu.

Do tak zwanego komitetu pięciu złożonego z przedstawicieli polskich i niemieckich organizacji ro-

botniczych, przystąpili przedstawiciele pracodawców w celu wspólnego przeciwdziałania terrorowi. W sobotę komitet pięciu odbędzie konferencję z komisją międzysojuszniczą w Opolu. W komunikacie wydanym przez komitet stwierdza tenże, że terror szerzy się przedewszystkiem po stronie niemieckiej, a mianowicie w Bytomiu, Zabrze oraz w powiatach zachodnich powiatów.

Boja robotników polskich w Niemczech.

„Dzień Berliński” donosi, że nietylko robotnicy niemieccy nie chcą pracować razem z Polakami, ale że teraz już i władze i pracodawcy zaczynają ich pozabawiać pracy. Robotnika nazwiskiem Józef Kuchnitski wydano z kopalni węgla brunatnego na mocy rozporządzenia Krajowego Urzędu Pracy w Magdeburgu i dano mu przy odejściu świadectwo, które w tłumaczeniu ma brzmienie następujące:

Lauchhammer, 8 maja 1922 r.

Robotnik Józef Kachnitski został przez nas zwolniony, ponieważ do naznaczonego terminu, d. 20.4. b. r. nie dostawił dokumentów stwierdzających pochodzenie niemieckie. (Rozporządzenie Krajowego Urzędu Pracy w Magdeburgu). Kachnitski podaje się, że nie jest narodowości niemieckiej.

Tow. akc. Lauchhammer.

Biuro do spraw robotniczych.

Również wydał Zarząd Fabryki Lokomotyw AEG. w Hennigsdorfe Franciszka Ponitkę, jedynie dla tego, że optował i że jest Polakiem. Ponitka optował za Polską również przed władzami niemieckimi, jednakże dotychczas nie otrzymał od żadnej strony poświadczenia, że opcja jego została przyjęta — czyli że jest jeszcze nadal obywatelem niemieckim. Mimo to i mimo wniesionych sprzeciwów u rady zakładowej fabryki i wydziału rozejmowego w Berlinie — wydalenie nie zostało cofnięte — a w Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Hennigsdorfe oświadczone mu, że wydalenie jego nastąpiło z powodu polskości i z powodu tego, że optował.

Wiadomości z bliska i daleka.

Leszno, dnia 15. czerwca 1922 r.

R. k. Boże Ciało. — Słow. Wit św.

Wschód Słońca o godz. 3.39 Zachód o godz. 8.22.

Wschód Księż. o godz. 11.36 Zachód o godz. 9.45.

Miejscowe:

(m) Wiadomości kościelne. W Boże Ciało kazanie o godz. 10-ej potem suma w kościele, a na cmentarzu przy kościele od strony probostwa o godz. 10.15 cicha msza św. dla tych, którzy w kościele pomieścić się nie mogą. Przypomina się znowu obowiązek wystuchania mszy św. Wielka procesja około Rynku rozpocznie się o godz. 11-tej. Katolików mieszkających przy Rynku uprasza się o jaknajpiękniejsze przyozdobienie domów swoich na cześć P. Jezusa w N. Sakramencie.

W czasie ciałki I. msza św. o godz. 6. II. o godzinie 6.45 z procesją przed mszą św., III. godz. o 8-ej.

(m) Udekorować okna! Z licznych stron zwraca się nam uwagę na opieszałość obywateliwa, zamieszkującego Rynek i ul. Kościelną pod względem dekoracji okien i domów z okazji procesji Bożego Ciała. Przecież tę część miasta zamieszkują przeważnie najmniejsi obywatele i trudno przypuszczać, aby im nie starczyło na zakupienie choć skromnej chorągiewki i z pół tuzina świeczek. Jako rodziny polsko-katolickie zapewne posiadają także i krzyże a co najmniej obrazy święte! No — i pewnie większy lub mniejszy dywanik, parę doniczek kwiatów i ostatecznie kilka próżnych butelek w zamian za brakujące może lichterze się również znajdą! Obywatele, Obywatele, zachowajmy i pielegnuyjmy nasze staropolskie tradycje i pokazyjmy chociaż w tym roku, że potrafimy na chwałę Bożą także domy i okna upiększać! Niech nie pozwoli się jeden od drugiego zawstydić!

(m) Towarzystwo Kolarzy w Lesznie w niedzielę dnia 18 czerwca b. r. urządza wycieczkę nadwyciecznym pociągami do Nowej Wsi na Wypę Konwaji połączone z zabawą lotową.

(m) Ze sportu. W ubiegłą niedzielę 11 b. m. po pol. o godz. 3-ciej zawodowała II. druż. I. Leszcz. Kl. Sp. „Pogoń” z I. druż. Kl. Sp. „Biali” z Krotoszyna na boisku przy ul. Wielko-Polnej. Obie drużyny w komplecie. Gra dość spokojna. Przewaga podczas całej gry po stronie „Pogoń”. Różne sytuacje pod bramką „Białych” od „Pogoni” nie wykorzystane. Rezultat do przerwy 2:1 na korzyść „Pogoni”. Po przerwie tempo żywsze. Obie strony zy-

Z powodu święta Bożego Ciała następny numer Głosu Leszczyńskiego wyjdzie w piątek.

skują po dwie bramki. Gra kończy się rezultatem 4:3 na korzyść „Pogoni”. Trzy bramki robił ładnie głową prawy skrzydłowy „Pogoni” J. Robakowski. Oprócz tego grał dobrze prawy obrońca Wachowiak. Po stronie „Białych” bardzo dobre lewe skrzydło napadu. Sędziował plut. Effenberg.

I. Leszcz. Kl. Sp. „Pogoni” otwarto w P. K. O. Oddział w Poznaniu konto czekowe pod Nr. 203975. Wszelkie wpłaty prosimy w takim razie skierować na powyższe konto.

(m) Święcichowa. Dnia 21 maja b. r. zostało w Święcichowie założone za staraniem Pana Dombka z Leszna towarzystwo wojaków i internowanych na Święcichowę i okolicę na razie zapisało się 22 członków, do zarządu wybrano pana Krawczyńskiego jako komendanta, pana Danaję prezesem, pana Sternala sekretarzem, pana Koniecznego skarbnikiem.

(m) Zjazd delegatów Towarzystwa Powstańców i Wojaków, który się odbędzie 29 czerwca b. r. (w święto Piotra i Pawła) dla okręgu leszczyńskiego, do którego przynależą powiaty Rawicki i Gostyński zapowiada się wspaniale. Ku uczczeniu pierwszego zjazdu postanowiło miejscowe Towarzystwo Powstańców i Wojaków urządzić pamiątkowe strzelanie na strzelniczy wojskowej o nagrody i premie. Mając zapewnić łaskę poparcie dowódcy garnizonu Pana pułkownika Paszkiewicza będzie możliwym przeprowadzić przegląd sprawności druhów Powstańców i Wojaków i złożyć dowód zdolności i wartości dłoni naszych dla Ojczyzny. Piękne premie i nagrody czekają swych rycerzy. Strzelanie rozpocznie się o godz. 5 rano. O godz. 9 rano powitanie delegatów w Hotelu Bazar i pochód na nabożeństwo. Po południu nastąpi wymarsz do Raju tamże odbędzie się koncert 55 p. p. Włkp., loteria i różne niespodzianki. Wieczorem nastąpi polonez podczas którego zabłyśnie spalanie ogni bengalskich i tańce. Blizsze szczegóły ogłoszone będą w afiszach.

(m) Zarząd Czerw. Krzyża dla Śląska zwrócił się do miejscowego Czerwonego Krzyża z gorącą prośbą o przyjęcie dzieci śląskich na wakacje. Mamy nadzieję, że i u nas w powiecie znajdą się ludzie, którzy przyjmą do siebie choćby jedno dziecko śląskie dając mu możliwość nabrania sił, poprawienia zdrowia zdala od dymu fabrycznego i kurzu na Śląsku. Przypuszczamy, że nie tylko obywatelstwo ziemskie, do którego przedewszystkiem apelujemy, ale i mieszkańcy Leszna i miasteczek naszych w powiecie odezwą się przychylnie na nasze wezwanie. Zgłoszenia przyjmuje Polski Czerwony Krzyż dla Śląska, Katowice ulica Nottenbohn 6 albo Dr. Świdzki w Lesznie jako przewodniczący miejscowego Czerwonego Krzyża.

(m) W kupieckiej szkole prywatnej Preissa w Poznaniu ul. Fr. Ratajczyka 29, rozpoczynają się nowe kursy — kwartalne, półroczne i roczne — z początkiem każdego kwartału. Prospekty na żądanie.

Prowincjonalne:

(p) Dramat rodzinny. W sobotę w nocy rozegrał się w Kościele na tle stosunków rodzinnych dramat, który miał przebieg następujący: Do zamieszkałego przy ul. Bernardynskiej Dzikowskiego przybył w sobotę wieczorem z Kalisza szwagier jego, plutonowy Cysz, którego żona bawiła u Dzikowskiego. Wszyscy już byli w łóżkach, więc Cysz usiadł przy łóżku swej żony i rozpoczął sprzeczkę o meble, które żona jego w Kaliszu sprzedawała, gdy Cysz był na ćwiczeniach w Biedrusku. Potem zażądał od Dzikowskiego papierosa, a gdy ten oświadczył, że nie ma, Cysz odparł, to ja poszukam, lecz zamiast papierosa dobył rewolwera i wypalił w skroni Dzikowskiego, kładąc go na miejscu trupem. W tym momencie zgasała lampa stołowa, a Cysz strzelał dalej, raniąc śmiertelnie swoją żonę, a żonę Dzikowskiego lekko. Obie ranne niewiasty są siostrami. Cysza aresztowano tej samej nocy.

Józef Rogosz.

Czarny Prokop.

Powieść

osunta na tle życia opryszków karpaccich.

IV.

Dopiero świtać zaczynało, gdy Prokop się zerwał. Przetarł oczy, kości wyciągnął i na cały głos ziewając do okna przystąpił. Przez zamknięte szyby nie było nic widać. Otworzył tedy drzwi i na dwór wyszedł.

Świat był szary i smutny; mróz nieco zwiolił, gęsta mgła wisiała się na górach i lasach. Łada chwila mógł śnieg zacząć padać.

Wbiegł napowrót do izby i począł budzić swoich towarzyszy.

A wstawajcież, do licha! — wołał — bo niedźwiedź gotów nam ujeść!

Powoli wszyscy się dźwignęli, a choć głowy mieli jeszcze ciężkie, trzymali się jakos na nogach.

Parania poszła śmucha zabijać. Zyd z betów wylażł, pod nosem coś mrużąc, i krokiem ociężałym powlókł się do szynkwasy; przy nim goście ustawili się już

(p) Poznań. Przypadkowe zabójstwo. Zamiastki przy ul. gen. Prądzyńskiego 16 letni Marjan Kłoczyński uderzył tak silnie w głowę 13 letniego Seweryna Króla, że ten po powrocie do domu zmarł.

Aresztowanie. Pod zarzutem nielegalnego wywozu produktów rolnych zagranicę aresztowany został dyrektor firmy „EksportRolny” p. Jan Lemoch.

(p) Kościerzyna. W rejonie I śnym Wawrzynowo zastrzelili w ubiegłą sobotę leśniczy Jan Hildebrand niejakiego Michała Kościelskiego z Węglibowic, którego napotkał przy niedozwolonym połowie ryb w obrębie terenu leśnego. Leśniczego aresztowano, a sprawę skierowano do prokuratury, gdyż przedstawia się ona jako proste zabójstwo. Według zeznań aresztowanego, chłopak wzbraniał się wydać mu złowione ryby i począł uciekać. W tej chwili leśniczy strzelił do niego, kładąc go na miejscu trupem.

(p) Gnieźno. Hojna ofiara. Dyrektor cukrowni w Gnieźnie p. Edward Grabski złożył w miejsce podziękowania za dowody życzliwości okazywane mu w czasie choroby 500 tysięcy marek jako fundusz zakładowy na powstać mające ognisko dla robotników chrześcijan.

(p) Na zapłatę daniny. Na drodze Dębińskiej w Poznaniu zatrzymała policja podczas Zielonych Świątek Stanisława Kosmalskiego z żoną, pochodzących z Boguszyńska w pow. jarocińskim, ponieważ zachowali się zebrani. Stwierdzono przy tej sposobności, że Kosmalscy są właścicielami domu, oraz 2 i pół morgi ziemi. Jak się okazuje, zebractwo jest niezłym procederem, bo wciągu jednego dnia przyniosło Kosmałkiemu 28.000 marek. Na zapytanie, w jakim celu zbiera pieniądze oświadczył Kosmałski, że na zapłatę daniny, którą rzekomo nałożono na niego w wysokości 250.000 mk.

(p) Kępno. Obrzymskie szkody wyrządził grad w Trzcinicy, Aniole i, II i Ignacówce. Zyto w niektórych miejscach połamane, woda wymyla posadzone kartofle z roli. Wiele drzew połamanych. Miejscami grad leżał kilka centymetrów wysoko przez kilka godzin. Szkody nieobliczalne.

Z dalszych stron:

(d) Świecie. Morderstwo. W nocy z dnia 28 na 29 z. m. został zamordowany właściciel August Zemke z Dworzyska, pow. Świecie przez 3 strzały, które spowodowały śmierć na miejscu. Żona zamordowanego Krystyna pozostała ciężko ranna przez 4 strzały, lecz zdolała sprawcom zbiec do sąsiada w bliskości. Tutajsza policja państwowa wdrożyła energiczne śledztwo za sprawcami popełnionej zbrodni, przyaresztowała kilka osób w podejrzeniu.

(d) Łódź. Zewierzanie. W ciągu ostatnich kilku dni kroniki policyjne donoszą o popełnionych gwałtach na nieletnich dalekoczących. Dopiero niedawno dokonano zbrodni przeciwko moralności dr. Janiszewski, obecnie popełniono aż trzy podobne wypadki. — Przy ul. Ogrodowej nr. 26. wracała ze szkoły 8-letnia Wanda Ceran, zatrzymał ją na podwórzu 15-letni Stefan Górkiewicz, wciągnął ją do swego mieszkania i zamknął drzwi na klucz zniewolony. — Przy ul. Gołębiej nr. 10. niejaki Władysław Grzeła, dopuścił się gwałtu na 13-letniej Aleksandrze Brekiej. — Gustaw Solinger, szeregowiec okręgowego zakładu gospodarczego, dopuścił się zbrodni gwałtu na 13-letniej Henryce Harner. Wszelkich trzech sprawców zwiększonych zbrodni aresztowano i osadzono w więzieniu.

(d) Warszawa. Ciężkie poparzenie. Przy ulicy Pięknej nr. 42. w mieszkaniu Nuty, Manny, córka jego, 19-letnia Fajga zapaliła na sobie ubranie wskutek zbliżenia się do maszynki gazowej. Na alarm nadbiegli domownicy i sąsiedzi, którzy ugasiли i zerwali płonące ubranie. Ogólnie poparzoną Mannę w stanie ciężkim przewieziono Pogotowie do szpitala Dzieciątka Jezus. — Upadek z II. piętra. W domu nr. 5 przy ulicy Dziekiej Ester Furman, ślusarz, gymnastykując się na poręcz okna II. piętra, wypadł na podwórze i zranił się w czoło i łokieć. Pogotowie przewiezło Furmana do szpitala żydowskiego. — W Warszawie powstało konsorcjum budowy domów dochodowych.

szeregiem. Każdy wypił półkwaterek, potem wszyscy wrócili do izby gościnnej, gdzie na nich czekała kielbasa z chlebem.

— Panowie już idą — Szmul wołał za nimi.
— Idziemy. Do gawry z tą kawalek.
— Daj Boże szczęście, a jak dobrze wypadnie, to mi panowie dadzą znać?

— Przecie zakład na ciebie wypijemy! — Prokop

odpowiedział, drzwi otwierając.

Zyd zaklął po cichu, gdy zaś ostatni szlachciz z szynkwowni wyszedł, wrócił do altierza i pantofle zrzucałszy wsunął pod pierzayę.

Na czelu orszaku postąpił Franek Mochuacki, ten sam, który Prokopowi pierwszy o niedźwiedziu powiedział; na końcu szedł jeden z Komarnickich. Wązka śnieżynka w śniegu wydeptana, prowadziła ich ku Kiczercze.

— Słuchaj, Franek — Prokop przemówił — twój topór dobry?

— Wyostrzyłem go właśnie wczoraj.

— Daj mi go, a jeżeli Pan Bóg poszczęści, otrzymasz odemnie króciwą na pamiątkę. Ja sobie w Munka inną kupię. A dobra bestyjka, choć mała. Na dwadzieścia pięć kroków przebiega na wylot deski dwucalową.

Konsorcjum uzyskało w Ameryce pożyczkę w ilości 4 milionów dolarów.

(d) Kraków. Proces o zdradę stanu. W sprawie w południe zakończył się 4-dniowy proces prowadzony jako tajny o zdradę stanu przeciwko Henrykowi Zamojskiemu, który został 12 głosami uniewinniony. W tym już, trzeci z rzędu proces prowadzony w ostatnich tygodniach w Krakowie, który kończy się uwolnieniem oskarżonego. Każdy z tych procesów trwa po dni, zajmuje cały szereg urzędników i naraża na Skarb Państwa.

Na Boże Ciało.

Tobie dziś daję z wojskiem tych ludzi
Pokłon i pienię mi twój służę.

Racz spojrzeć na ten lud kornie kłęczący
U stóp twych ołtarzy modły dziękczynne wznoszą.

Zes nam przywrócić Ojczyznę na nowo
Mowę czystą w piśmie i słowie.

Zes nam pozwolił chwalić publicznie Ciebie
I królów korony Polski i Mitkę naszą w dłoń.

Racz spojrzeć na ten lud kornie kłęczący
U stóp twych ołtarzy modły błagalne wznoszą.

O błogosławieństwo twe boskie dla kraju naszego
O bratnią miłość i zgodę narodu polskiego.

Tobie mi Boże teraz śpiewamy
Przed twą świętością nisko padamy

Błogosław Boże polskiemu krajowi
Błogosław Boże polskiemu ludowi

T. W.

Tobie mi Boże teraz śpiewamy

Przed twą świętością nisko padamy

Błogosław Boże polskiemu krajowi

Błogosław Boże polskiemu ludowi

T. W.

Zapiski dziennikarskie.

„Strażnica Zachodnia”. N wnego tego miesiąca wydawanego przez Związek Obrony Kresów Zachodnich ukazał się obecnie nr. 3 (majowy). I w nim, jak poprzednim znajdujemy obfitą treść, tak w artykule, jak w dziale kroniki bieżącej. Z artykułów znalazł my rozprawkę znanego badacza historii śląskiej, prof. Ad. Kłodzińskiego z Krakowa o „Historii Śląska”. Dalej prof. Wincenty Lutosławski udziela swych wskazówek znanych wspomnień o swej pracy oświatowej na Śląsku, uzupełniając je notatkami ucznia jego p. Przybyły z Katowic. Nadzwyczaj ciekawy jest artykuł p. Franciszka Barańskiego o ubezpieczeniach społecznych w b.aborze pruskim; cenny bardzo materiały informacyjne znajdujemy w opracowanych przez prof. Borowskiego wynikach badań nad spolszczeniem mas Wielkopolski i Pomorza. Dział „Archiwum” przynosi wspomnienie o piśmie polskiem dla ewangelików „Nowiny Śląskie” oraz ciekawe szczegóły z dziejów Śląska i Wielkopolski.

W dziale bieżącym mamy informacje o głosie sprawie zamordowania dr. Siydzyskiego i związana z nią wystosowanie „listu otwartego” do Niemców, dalej sprawozdanie z pracy Komitetu Obrony Śląska w Poznaniu, z różnych prac kulturalno oświatowych itd. Interesujący, jak zwykle przegląd prasy zajmujący się tym razem autonomią Śląska i Prusami Zachodnimi Zamyka numer recenzja „Wiatru i od morza” St. Z. romskiego.

Miesięcznik ten można gorąco polecić każdemu. Cena numeru 400 mk., kwartale z przesyłką 1.20. Adres Administracji: Poznań, św. Marcina 40, poleca

(t) Tow. Kłęczarzy w Lesznie. Zbiórka towarzystwa celem brania udziału w procesie „Bożego Ciała” o godz. 9,30 w Urzędzie Ruchu. O liczny udział uprasza Zarząd.

(t) Koło śpiewu „Chopin”. Jutro w czwartek (Boże Ciało) o godz. 7. wieczorem, lekcja chóru mieszanego w hotelu „Bazar”. Liczny udział pożądan.

(t) Związek Inw. Wojen. Koło Leszno podaje do wiadomości członkom, którzy są w Związku i nie posiadają legitymacji, że chcą się zgłosić d. 16. 6. 21 r. o godz. 6.—7. wieczorem u p. Filipowskiego Nowy Rynek 12.

(t) Narod. Partia Rob. w Zaborowie. Zebrań odbędzie się w czwartek 15. bm. o godz. 6. wiecz. O liczny udział prosi Zarząd.

(t) Koło śpiewu „Dembkiński”. Dziś wieczorem o godz. 8. lekcja dla chóru męskiego w hotelu „Polskim.” Zarząd.

Franek wyciągnął topór z za pasa i podał go Prokopowi. Ten najpierw do góry go podniósł i nad głowami wywinął, jakby chciał się przekonać, czy dobrze było do niego, potem palcami dotknął się okna i rzekł: — Niezły... jeśli tym radej mu nie dam, to i ty nie będziesz poddać.

Teraz zeszli ze ścieżki i obrawszy drogę na prawo utoneli w borze odwiecznym. Śnieg miejscami był brzo zamazany i tam szli wierzchem, wszakże niebezpiecznie, zwłaszcza w nizinach, załamywał się pod nim tak, że musieli brnąć po kolana. Prócz tego nie baki i świerki powalone burzą, co krok drętał tamowały. Jedne trzeba było obchodzić, drugie przeskakiwać, popod inne przesuwali się z wielkim mozolem. kniei było już widno, ale mimo to straszno, dla przysiadającej ciszy, która tu panowała. Zadnego szumu, nęgo głosu, nie, krom skrzypienia śniegu pod ich stopami. Idąc tak, Prokop rzekł jakby do siebie:

— Albo starosta, albo kapucyn!

— Boisz się! ucho Franek go zapytał.

— Kto? ja? Zobaczył — odpowiedział, że głowę podnosząc i zaraz dodał: — Przedzaj chłopa, przedzaj, bo mi pilno!

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Szan. Publiczności Leszna i okolicy donoszę u-
przejmie, że mój

interes rzeźnicki

przy ul. Lipowej 30a sprzedałem p. Karolowi Cieślakowi.

Dziękując za okazane mi dotychczasowe zaufanie
Szan. Publ., proszę mego następcę tym samym obdarzyć.

Z poważaniem

Hugo Kastén.

Odnosnie do powyższego ogłoszenia, pozwalam
sobie nadmienić, że interes mój po p. H. Kastén w tym
samym zakresie nadal prowadzić będę i proszę mnie
także dotychczasowem zaufaniem obdarzyć.

Z poważaniem

Karol Cieślak.

Separatory do mleka

W każdej wielkości po bardzo
niskich cenach poleca

Stan. Voelkel

daw. Alfred Strecker.

CUKIER

bez opakowania
funt 290 mk. poleca

Cz. Szydłowski.

Wózki

drabinkowe i skrzynki.

wszystkich wielkości
znowu na składzie.

Stan. Voelkel

daw. Alfred Strecker.

Dom

nowo zbudowany na sprzedaż.
Z powodu innego przedsię-
wzięcia zaraz do objęcia
Cena podług umowy

Tama Kolejowa 5, part. I.

Dom

masywny z urządzeniem rzeź-
nickim, stajnie masywne,
13 morgów dobrej ziemi, w tem
1 1/2 morgi łąki, stodoła z o-
grodem zaraz na sprzedaż.

Osieczna, Rynek 9

Domostwo

z piekarnią i ogrodem
na sprzedaż.

Zgłoszenia pod lit. „M.S.30”
skierować do eksp. Głosu.

2 mleczne kozy

na sprzedaż.

Al. Krasińskiego 8. I.

Mundur i płaszcz oficerski nowy

na sprzedaż.

Ul. Komeniusza 28 I.

Kilkasettysięcy

szplisów

mam do oddania.

Zarazem wykonuję wszelkie prace

blacharskie i dekarские

w rozmaitych gatunkach.

FRANCISZEK SZAIBE,
ULICA OSIECKA 7.

Kupujemy

każdą ilość:

Wiśni
Malin
Świętojanek
Jeżyn
Truskawek
Czereśni
Borówek
Jarząbków

i prosimy o składanie nam ofert. — Kontrakt odbioru
zawieramy naprzód.

Ostrowit T. z o. o.

Fabryki Likierów-Ostrów

Wyrabiam powrozy

w rozmaitych gatunkach.

Mikołaj Kopókin,

ul. Starozamkowa 22.

Warszlat znajduje się przy

ul. Herrmanna 1.

Na sprzedaż:

Maszyna do szycia

z okrągłym czołkiem

nowy wojsk. płaszcz,

dobre trzewiki nr. 42,

kocioł do gotowania

bielizny.

Plac Dr. Metziga 21 II lewo.

Dostawiam najlepszą muzykę

na zabawy i wszelkie uro-

czystości towarzyskie,

także na wesela wiejskie

i miejskie.

T. Kuśnierz, Leszczyński 28.

Aparat fortepianowy

(Hupfeld's Phonolo)

czarne jak nowy z nuta-

mi zaraz na sprzedaż:

ul. Komeniusza 23.

KONCERT

ŚLYNNEJ ORKIESTRY STRUNNEJ

(gitary, białajki, mandoliny, domry i wspomagające instrumenty).

Pod protektorem Misji amerykańskiej Y. M. C. A.

**W SALI HOTELU „POLSKIEGO”
DNIA 17. i 18. CZERWCA 1922 R.**

W części drugiej wystąpią artyści opery kijowskiej z akompaniamentem
orkiestry, tenor p. Bielawski, baryton p. Samojłowicz, pod batutą p. D. Kotko.

..... Zespół składa się z 40 osób.

POCZ. O GODZINIE 9-TEJ WIECZ.

Bilety wcześniej nabywać można w Drogerji F. Lesniczaka,
ul. Dworcowa 13 a w dzień koncertu o godz. 6-tej przy kasie.

Wielka Wystawa

odbędzie się

w niedzielę, 18. czerwca, od godz. 9 rano
aż do godz. 9-tej wiecz. w Strzelnicy.

Wyroby różnego rodzaju inwalidów
widomych i niewidomych.

Zarząd.

Towarzystwo Kolarzy w Lesznie

urządza
w niedzielę, dnia 18. czerwca rb.,

wycieczkę

nadzwyczajnym pociągiem

do Nowej Wsi na „Wyspę Konwalji”

połączoną z

zabawą latową.

Koncert, gry towarzyskie, występ Koła Śpiewu „Chopin”.

Pociąg z Leszna do Nowej Wsi 10¹⁰, nadzwyczajny towarzystwa 10¹⁰.

Z powrotem pociąg nadzwyczajny o godz. 21⁰⁰ z Nowej Wsi. Zarząd.

Dębowa sypialnia, urzą-
dzenie z marm. płytami,
lustro z konsolką 3 mtr.
wysokie, kanapa, 2 fotele
pociąg. pluszem w ko-
lorze miedzianym, pajak
gazowy z 4 światełkami,
lampa gazowa do ścią-
gania z światłem elektr.
natychm. wart. na sprzedaż.

Alfred Strecker,
ul. Dworcowa 36

Oprócz tego 2 żel. używ.
łóżka z mater. w kolorze bronz.

K I S i piasek

poleca z odsławą na plac
budowli „Agraria”, Dom
Handlowy - Bol. Jerzykiewicz,
Leszno, na przeciw Gazowni,
telef. 39.

Poszukuje mieszkania

3 pokoje i kuchnię.

Za wskazanie udzieli nagrodę.

Gdzie? wskaże eksp. „Głosu”.

Pokój mebl.

z całem utrzymaniem od zaraz
do wynajęcia.

Skrzypczak, Leszczyńskich 34

Pokój obszerny,

mebl. z utrzym. dla 2 panów
do wynajęcia. Gdzie? wskaże

Głos.

Uczciwa, starsza

panna lub wdowa

do prowadzenia małego gosp.

do starszego pana, może się

zgłosić do Głosu pod „A. 39”.

Młodszy człowiek,

władający językiem polskim
i niemieckim w słowie i piśmie,
który się nadaje za wojażera,
potrzebny od zaraz za dobrą
zapłatą. L. Wróblewski,
fabryka kwiatów, Dworcowa 28.

Kobiety

do pracy rolnej przyjmie zaraz
ulica Lipowa 21.

Zapłata dzienna 500 mk.

Panienska,

z lepszej rodziny, która wy-
uczyła się szycia damskiego
pragnęłaby przyjąć miejsca od
zaraz lub od 1. lipca jako siła
pomocnicza u jakiejś krajowej
lub też w jakimkolwiek
interesie.

Zgłoszenia do eksp. Głosu

pod lit. „R. W.”.



Dnia 12. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec śp.

Mateusz Weigt.

Pogrzeb odbędzie się w piątek o godz. 8 rano na cmentarzu rodzinnym w Koszchorze.

Michalina Weigt z dziećmi.



Dnia 12. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, w szpitalu w Wolsztynie mój przyjaciel

Mateusz Weigt
mistrz młynarski.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16. bm. przed poł. na cmentarzu rodzinnym w Koszchorze.

Walenty Horowski.

Podziękowanie.

Za tak liczne dowody serdecznego współczucia przy pogrzebie naszego ukochanego zmarłego składamy na tej drodze wszystkim krewnym i znajomym, zwłaszcza pp. Schneider i Zimmer, personelowi młynarskiemu i Tow. Kat. Robotników Polskich serdeczne

„Bóg zapłać!”

Antonina Kochanowska
wraz z dziećmi.

Obwieszczenie.

Od dnia 15. aż do końca tego miesiąca urzędnicy nasi odczytują

wodomierze.

Zwracamy uwagę właścicieli domów lub ich zastępców, ażeby wodomierze jak i szyb w którym takowe się znajdują, były czyste i przystępne. W razie urzędnik nasz spotka wodomierze w stanie zanieczyszczonym i musi z tego powodu przyjść drugi raz, jesteśmy upoważnieni do pobierania zapłaty za tę powtórna drogę.

Leszno, dnia 14. 6. 1922.

Miejski zakład światła, siły i wodociągów.

Transport do Francji

odchodzi w środę, d. 21. czerwca, z Leszna rano o godzinie 5,30.

Leszno, 14. 6. 1922.

W z. Szulc.

Państwowe Gimnazjum Komeniusza.

Rok szkolny kończymy dnia 28. czerwca 1922.

Egzaminy i przyjęcie nowych uczniów

do I. klasy wyznaczono urzędowo na dzień 30. czerwca, do wyższych klas na 1. lipca.

Przedłożyć trzeba: 1) świadectwo urodzenia lub chrztu, 2) świadectwo szczepienia przeciw ospie, 3) świadectwo szkolne.

Taksa za egzamin do I. klasy wynosi 250 mk., do wyższej klasy 1000 mk., taksa wstępna 500 mk.

Kto egzaminu nie złoży, temu nie wolno przed upływem roku egzaminu gdzieś indziej powtórzyć.

Nowy rok szkolny rozpocznie się 1. września o godz. 8 rano.

Dyrekcja Gimnazjum Komeniusza.

Z dniem 15. czerwca rb.

będzie kasa banku naszego otwarta

od godz. 8. rano do 1. w poł., po poł. od 3. do 1. (25-tej).

W sobotę tylko od 8. do 1.

Polski Bank Handlowy

Oddział w Lesznie,
ul. Dworcowa 11.



Bractwo Strzeleckie w Lesznie.

1) Jutro w Boże Ciało

zbiórka

wszystkich członków umundurowanych z bronią na ratuszu rano o godz. 1/4 przed 10.

2) W poniedziałek, dnia 19. czerwca o godz. 8 wieczorem w Strzelnicy

zebranie zarządu i reprezentantów.

3) Wszystkich wyjeżdżających na uroczystość do Krakowa resp. Zakopanego 1. i 2. lipca uprasza się o zapisanie na liście u sekretarza Bractwa p. Kornickiego, Starostwo, pokój I.

Wyjeżdżający poradycznych wypadków mogą z tej okazji korzystać.

Zarząd.

W piątek świeże ryby

poleca

Zgoda - Leszno,

ulica Komeniusza 27.

Hurtownie

pończochy, skarpetki,
nici, wełnę, bawełnę,
hafty, zatrzaski,
grzebień etc.,
meble koszykowe,
stołaki do kwiatów

poleca stale po najtańszych cenach

Fr. Maciaszek i Sp.

Dworcowa 12 I. Leszno. Dworcowa 12 I.

Baczność!

Rodecy!

Zw. Inw. Woj. Koło w Lesznie

urządza w niedzielę, dnia 18. czerwca

Wielką Wystawę

w ogrodzie „STRZELNICY”

Jest to tylko własno ręczna praca wyrobów inw. widomych i niewidomych, którą inw. bardzo interesująco różnego rodzaju wypracowali. Jest to pierwsza wystawa tego rodzaju w Polsce. Wystawa będzie od godz. 9 rano do 9 wiecz. która będzie połączona z zabawą lutową, na której będzie nam kompletna ork. w jsk. 17 p. ul. Wapi. przegrywała. Dochód z zabawy i wstępu przeznacamy na wdowy, sieroty i inwalidów. Prosimy ofiarne społeczeństwo o udział jaknajliczniejszy w wystawie i zabawie, by zawiązać wyczerpaną kaseć związku.

Zarząd

KINO-TEATR „UNION”

Od 15. do 18. czerwca t. j.
czwartek, piątek, sobota i niedziela

Charlotte Carday

czyli

Szlachetne serce

Wspaniały dramat
osnuty na tle wielkiej rewolucji
francuskiej r. 1793
w 5 wielkich aktach

W tych okropnych czasach tydzień niewinnych ofiar padał
dnem i nocą pod ciężkim toporem gilotyny. — W głównych rolach LYA MARA i P. ZELNIK

Ponadto pyszna komedia

w 3 aktach pod tytułem:

Albert otrzymał prokurę...

Początek przedstawień o godz. 7 i 9 wiecz.
W niedzielę i święta o godz. 5, 7 i 9 wiecz.

Osiedliłam się w Lesznie jako akuszerka i masarz.

Udzielam biednym pomocy bezpłatnie.
Swoją do Swego!

A. Kosmecka, Leszczyńskich
nie II piętro tylko parter.

Kurs rysunków i malowania w Kilimy

rozpocznie się w Lesznie 1. lipca tj. za 2 tygodnie

Zgłoszenia przyjmuje od godz. 12-7 codziennie

Gabryela Przysiecka, art. malarski

ulica Leszczyńskich 38, I p.

Naprawy motorów elektrycznych dynamo-maszyn

wykonują

K. Gaertig i Sp. T. z o. p. Poznań
Oddział Pracowni Elektromechanicznej
ul. Półwiejska 35. Telefon 171

Ofiaruję

szkło do okien i

we większych i mniejszych ilościach po niskich cenach

Max Bendit, fabryka mebli, Wolsztyń